

Dzień jak ze snu (z filmu "Gorączka Lodu") – Gorączka lodu

Dziś wielki bal, dziś królowa to ty
Nie będziesz mi już o bałwanku śpiewać u drzwi
Wynagrodzić ci chcę chwile smutne i złe
No więc zostaw to mnie
Nie mów nie
Achoo!

Elso, to katar czy coś? Ja się znam

To nic takiego. Właściwie...
Od lat dręczy mnie, ale co mi tam

Po nitce do kłębka!

Mam plan, a w nim jest niespodzianek chyba sto
Wszystko to dziś jak z płotka będzie nam szło
Pół roku rzecz tę obmyślałam szczegółowo
Kazałam im nawet wziąć kąpiel, i to z głową

Więc nikt już nie powstrzyma mnie
A zresztą chętnych brak
Urządzę wszystko tak jak chcę
Masz dzisiaj mieć u swoich stóp cały świat!

Dziś czeka cię ten cudowny dzień ze snu!
Urządzę ci bal, że hej! Sto par, nie mniej będzie tu
Dla ciebie wszystko, choćbym nawet padła bez tchu
Dziś czeka cię ten cudowny dzień ze snu!

Achoo!
Achoo!

Do trzech razy sztuka
Oj, tam... achoo!

Dla ciebie mam coś, czego nie ma nikt... achoo!

Och, jesteś kochana, lecz się lecz, by katar znikł
Do domu wróć i pod pierzynę ciepłą wskocz

To wykluczone, bo na katar mam tę mo... ah...achoo!

Elso, do łóżka idź się kładź

O nie, impreza musi trwać

Ty jesteś chora i w tym stanie...

Choraście so? To z flasecki łyknij
Wstsonśnięte, zmiesane!

Nie, dziękuję.

A, jak dają.

Dziś czeka cię ten cudowny dzień ze snu!
Życzymy ci szczęścia i spełnienia marzeń w tym dniu!
Kochamy cię, Anno

Masz dożyć lat stu

Dzisiaj czeka cię ten cudowny dzień
Niezwykły to dzień, świętujmy wnet
Bo dzisiaj czeka cię ten cudowny dzień

Idziemy! Na górę, naprzód!

Elso, przestań. Co za dużo to nie zdrowo

Nie ma jak urodzinowa temperatura...
Znaczy gorączka!

Nie wie nikt
Coś mnie pcha
Joł, joł, joł, joł!

W nosie mam katar i już
Kiedy impreza tuż, tuż

Elso?!
Co? To nic

Trzeba się wzbić
Marzeń się chwycić
Złap za tę nić
Za nią idź

Sto lat, sto lat, sto lat
W zdrowiu, w szczęściu
I chorobie niech żyje...!

Och! Elso, jesteś chora, masz gorączkę. Aż cała płoniesz!
Przełożmy to na inny dzień
Ty przecież padasz z nóg
No już, masz katar, dobrze wiesz

Tak, wiem...
To przez ten chłód

Przepraszam cię, Anno
Chciałam, żebyś wreszcie miała udane urodziny
I znowu nic nie wyszło
Przeze mnie

Nawet w ten sposób nie myśl. Powinnaś się położyć

Niespodzianka!

Jejku!
Jejku...

Dziś czeka cię ten cudowny dzień ze snu
Dziś czeka cię ten słoneczny dzień bez deszczu, czy dżdżu

Co za hałas, co za chaos
Lecz nie marudź mnie tu!

Urodziny dziś ta księżniczka ma
Na imię zaś ma księżniczka ta
A! N! N! A!
Czeka cię ten cudowny dzień ze snu
Czeka cię ten szczęśliwy dzień, prezentów ze snu
Dla ciebie wszystko czego chcesz,
Nie tylko w tym dniu
Dziś czeka cię ten cudowny dzień
Czeka cię ten cudowny dzień
Czeka cię ten cudowny dzień

Cudowny dzień
Okej, do łóżka, ale już
Nie, czekaj! Czekaj!
Najpierw trzeba jeszcze urodzinowo zadać w wielki barani róg

Oh, nie nie nie nie nie nie...

To najlepszy urodzinowy prezent

To znaczy?

Że mogę się tobą opiekować

Achoo!



Słowa: ANDERSON KRISTEN JANE, LOPEZ ROBERT J, WOJNAROWSKI MICHAŁ MAREK
Muzyka: ANDERSON KRISTEN JANE, LOPEZ ROBERT J